

Piotr Oleś

Do dyskusji dla czasopisma „Diametros”

Diametros nr 7, 155-159

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

właśnie trudność sprawiła, że psychologia akademicka w II połowie ub. wieku w ogóle wyrugowała kategorię *woli* ze swego słownika. Szybko się jednak okazało, że nie można ani opisywać, ani wyjaśniać zachowania człowieka bez treści w tym pojęciu zawartych. Tak więc wprowadzono w jego miejsce szereg innych takich jak już tu wspomniane *autodeterminacja, samoregulacja, działanie celowe, ustanawianie i spełnianie zamierzeń* etc. Najwyraźniej jednak pojęcia te i związane z nimi koncepcje teoretyczne nie spełniły pokładanych w nich nadziei, bowiem w ostatnim czasie można obserwować powrót kategorii *wola* do słownika psychologii empirycznej¹³. Oczywiście powrót samego pojęcia, skądinąd pozytywny, nie rozwiąże, bo rozwiązać nie może, jednego z podstawowych dylematów współczesnej psychologii, tj. pogodzenia podmiotowości człowieka ze zdeterminowaniem procesów psychicznych. Sądzę natomiast, że w tym zadaniu mogą pomóc psychologii najnowsze osiągnięcia naukowe, tj. paradygmat dynamiki nieliniowej oraz nurt ucieleśniania umysłu¹⁴.

Podmiotowość a zdeterminowanie procesów psychicznych w świetle zmian w naukowym obrazie świata

Paradygmat dynamiki nieliniowej¹⁵, w obręb którego zalicza się teorię chaosu oraz teorię układów złożonych, jest dziedziną badań rozwijającą się niezwykle intensywnie od około 30 lat. Obejmuje swym zasięgiem prawie wszystkie gałęzie nauki, poczynając od matematyki poprzez nauki przyrodnicze i techniczne aż do nauk społecznych i humanistycznych włącznie. Mówiąc najogólniej, zajmuje się on systemami złożonymi z ogromnej ilości różnych elementów i/lub elementów, których interakcji nie można pominąć. Ponieważ zachowania takich układów nie można opisywać przy pomocy równań liniowych, nazywa się je nieliniowymi. Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, że umysł jest systemem składającym się z ogromnej ilości różnych elementów, których interakcji nie należy pomijać, tak więc można założyć, że umysł jest systemem nieliniowym.

¹³ Np. Gollwitzer [1996]; Koziński [1994]; Kuhl [1994].

¹⁴ Sotwin [2002], [2005b].

¹⁵ Tempczyk [1998]; Stewart [1997/2001]; Weisbuch [1991].

Zjawiska odkrywane w obrębie systemów nieliniowych są tak zadziwiające, że jak pisze M. Tempczyk¹⁶, zmieniają one naukowy obraz świata. W tym miejscu zwrócę jednak uwagę tylko na jedno z nich, tj. chaos deterministyczny. Jest to termin, który łączy dwa pojęcia do tej pory uznawane za absolutnie przeciwstawne. Obecnie jest on jednak używany dla określenia ruchów, które mimo że są zdeterminowane zachodzą w kapryśny nieprzewidywalny sposób. Mechanika klasyczna i jej sukcesy zrodziły ideał nauki jako deterministycznego opisu zjawisk. Indeterminizm odkrywany w systemach nieliniowych, podobnie jak wcześniej ten odkrywany na poziomie mikrocząsteczek, ten ideał podważa.

Ale indeterminizm nie oznacza jeszcze wolności¹⁷, a tym bardziej wolnej woli, bo jej desygnatem nie są przecież działania przypadkowe, ale takie, którymi człowiek kieruje. Jak zatem możliwe jest to zdumiewające „rozdwojenie” w człowieku, które umożliwia mu kierowanie sobą, „rozdwojenie”, które często opisywane jest jako ja-podmiotowe i ja-przedmiotowe? Sądzę, że niezwykle ciekawe próby odpowiedzi na to pytanie można znaleźć w obrębie tzw. nurtu ucieleśniania umysłu¹⁸.

Nurt ucieleśniania umysłu jest, jeśli można tak rzec, młodszy od paradygmatu dynamiki nieliniowej; intensywnie rozwija się od lat 90. ub. wieku. Ukształtował się w opozycji do *cognitive science* i tzw. komputerowej metafory umysłu, która zakładała, iż przetwarzanie informacji w umyśle jest względnie niezależne od materiału, z którego zbudowany jest system te informacje przetwarzający. Przedstawiciele tego interdyscyplinarnego nurtu, w skład którego zaliczyć można neurobiologów¹⁹, filozofów umysłu²⁰, czy znanego lingwistę²¹, łączy przekonanie, że funkcjonowanie umysłu jest zależne nie tylko od budowy mózgu, ale całego organizmu jego posiadacza.

¹⁶ Tempczyk [1998].

¹⁷ Popper [1996].

¹⁸ Sotwin [2005a], [2005b].

¹⁹ Calvin [1996/1997]; Crick [1997]; Damasio [1999/2000]; Edelman [1992/1998].

²⁰ Denett [1996/1997]; Searle [1999].

²¹ Lakoff i Johnson [1999].

Wyjście poza mózg pozwala zwolennikom nurtu ucieleśniania umysłu w niezwykle nowatorski sposób rozwiązywać problemy dotąd nierozwiązywalne. W kontekście interesującego nas tu problemu szczególną uwagę zwracają dwie hipotezy.

Pierwsza z nich stanowi, że mózg jest systemem darwinowskim²². Zakłada ona, że w mózgu nieustannie dokonuje się selekcja reprezentacji, a dzięki sprzężeniu zwrotnemu między mózgiem a ciałem, aktywność ciała stanowi kryterium selekcyjne dla reprezentacji mentalnych, a te ostatnie dla ruchów ciała. Jedną z ogromnych zalet tej idei jest to, że skutecznie eliminuje potrzebę *homunculusa*.

Druga z tych hipotez zawarta jest w koncepcji subiektywności świadomości A. Damasio²³. Ten wybitny neurolog wskazuje, że ze świadomością wiążą się dwa problemy. Pierwszy to *qualia* czyli jakości mentalne, które składają się na film w naszych głowach. Drugi to subiektywność, czyli obecność posiadacza, a zarazem widza filmu (ja-podmiotowe), w nim samym (ja-przedmiotowe). Wyjaśnienie przez Damasio ja-przedmiotowego nie stanowi szczególnego *novum*. Jest to bowiem według niego reprezentacja nas samych nadbudowana na pierwotnych w naszych mózgach reprezentacjach naszego wewnętrznego *milieu*. Prawdziwą nowość stanowi wyjaśnienie przez Damasio ja-podmiotowego. Argumentuje on, że emocje są wywoływane przez przejściową zmianę stanu organizmu. Jeśli tak, to przepływ strumienia obrazów w naszych organizmach również rodzi specyficzną emocję, która jest oczywiście reprezentowana w mózgu: czuje się, że się wie, rodzi się poczucie, że się wie. Można powiedzieć, że to właśnie poczucie jest posiadaczem i widzem filmu, a zatem świadomość jest czuciem ciała, tego co się z nim dzieje. Konkludując, świadomość jest nieustanną relacją ja-podmiotowego i ja-przedmiotowego, a to ma moim zdaniem kluczowe znaczenie dla zrozumienia tego jak dokonuje się „zarządzanie sobą”²⁴.

²² Calvin [1996/1997]; Edelman [1992/1998].

²³ Damasio [1999/2000].

²⁴ Sotwin [2005b].

Podsumowanie

We „Wprowadzeniu do dyskusji” profesor Krzysztof Krzyżewski stara się odpowiedzieć na pytanie na czym polega specyfika psychologicznego podejścia do podmiotowości człowieka. I wyróżnia – o ile dobrze zrozumiałam Autora – cztery charakterystyczne dla tego podejścia właściwości.

I tak, po pierwsze, wskazuje, że *bycie podmiotem* oznacza w psychologii możliwość odniesień do swego zachowania. Jest to, jak rozumiem, ten rodzaj podmiotowości, który zasadza się na samostanowieniu. Nie jestem jednak pewna, czy w określeniu Profesora zawiera się również rozumienie podmiotowości jako kontroli otoczenia. Jeśli nie, to pragnę zwrócić uwagę, że ten sposób ujmowania podmiotowości stanowi ważny nurt we współczesnej literaturze psychologicznej.

Po drugie, profesor Krzyżewski wskazuje, że psychologia zajmuje się opisem i wyjaśnianiem tychże odniesień, tj. ich klasyfikacją oraz rekonstrukcją ich mechanizmów. Można powiedzieć, że cały mój wywód jest tego potwierdzeniem, z jednym wszakże zastrzeżeniem. Otóż Autor „Wprowadzenia” przyjmuje, że szukanie odpowiedzi na pytanie, jak w zdeterminowanym świecie możliwe jest bycie przez człowieka źródłem ciągów przyczynowo-skutkowych, jest pytaniem ontologicznym a nie psychologicznym. Mam co do tego wątpliwości. Jeśli przyjmiemy, że psychologia jest nauką o umyśle i zachowaniu człowieka, to nie może ona uciec od tego pytania. Co więcej, jak starałam się to wyżej pokazać, to właśnie nauka, a nie filozofia przychodzi psychologii w sukurs w poszukiwaniu możliwości pogodzenia podmiotowości ze zdeterminowaniem procesów psychicznych.

Trzecią charakterystyczną, zdaniem prof. Krzyżewskiego, właściwością psychologicznego podejścia do podmiotowości człowieka jest badanie sposobu reprezentowania przez niego własnej podmiotowości, a więc badanie wszelkiego rodzaju poczuć, przekonań nt. bycia podmiotem. Tu pełna zgoda. Sądzę, że jest to zadanie specyficzne dla psychologii.

I wreszcie, po czwarte, Autor „Wprowadzenia” formułuje przypuszczenie, że specyficzne dla psychologicznego podejścia do podmiotowości jest to, że ze względu na dostępną psychologii metodologię, nigdy nie będzie ona w stanie

wyczerpać całego fenomenu bycia przez człowieka podmiotem swego zachowania. Tu znów zgoda, ale czy jakaś inna nauka lub filozofia będą w stanie to uczynić?

Literatura cytowana

- Adler [1933/1986] – A. Adler, *Sens życia*, PWN, Warszawa 1986.
- Allport [1955/1988] – G.W. Allport, *Osobowość i religia*, IW PAX, Warszawa 1988.
- Bandura [1982] – A. Bandura, *Self-Efficacy Mechanism in Human Agency*, „American Psychologist” (37/2) 1982, s. 122-147.
- Beckmann [1998] – J. Beckmann, *Intrusive Thoughts, Rumination, and Incomplete Intentions*, w: *Personal Control in Action. Cognitive and Motivational Mechanisms*, red. M. Kofta, G. Weary i G. Sedek, Plenum Press, New York and London 1998, s. 259-278.
- Calvin [1996/1997] – W.H. Calvin, *Jak myśli mózg. Ewolucja w okamgnieniu*, Wydawnictwo CiS, Warszawa 1997.
- Crick [1997] – F. Crick, *Zdumiewająca hipoteza czyli nauka w poszukiwaniu duszy*, Prószyński i S-ka, Warszawa 1997.
- Damasio [1999/2000] – A.R. Damasio, *Tajemnica świadomości. Jak ciało i emocje współtworzą świadomość*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2000.
- Denett [1996/1997] – D.C. Denett, *Natura umysłów*, Wydawnictwo CiS, Warszawa 1997.
- Edelman [1992/1998] – G.M. Edelman, *Przenikliwe powietrze, jasny ogień. O materii umysłu*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1998.
- Fromm [1941/1993] – E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, Czytelnik, Warszawa 1993.
- Gollwitzer [1996] – P.M. Gollwitzer, *The volitional benefits of planning*, w: *The psychology of action: Linking cognition and motivation to behavior*, red. P.M. Gollwitzer i J.A. Bargh, Guilford Press, New York 1996, s. 287-312.
- Kozielecki [1996] – J. Kozielecki, *Człowiek wielowymiarowy*, Wyd. „Żak”, Warszawa 1996.
- Kuhl [1995] – J. Kuhl, *A theory of action versus state orientation*, w: *Volition and personality*, red. J. Kuhl i J. Beckmann, Hogrefe and Huber, Seattle 1995, s. 47-59.
- Lakoff i Johnson [1999] – G. Lakoff i M. Johnson, *Philosophy in the Flesh. The Embodied Mind and Its Challenge to Western Thought*, Basic Books, New York 1999.
- Popper [1996] – K. R. Popper, *Wszechświat otwarty. Argument na rzecz indeterminizmu*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1996.
- Reykowski [1989] – J. Reykowski, *Podmiotowość – szkic problematyki*, w: *Podmiotowość: możliwość, rzeczywistość, konieczność*, red. P. Buczkowski i R. Cichocki, Wyd. Nakom, Poznań 1989, s. 199-212.
- Rogers [1971/1978] – C. Rogers, *Uczyć się, jak być wolnym*, w: *Przełom w psychologii*, red. K. Jankowski, Czytelnik, Warszawa 1978, s. 289-302.